PRZEDPŁATA
miesięcznie:
w Radomiu 85 kop.
z odn. do domu 90 k.
z przes. poczt. rb. 1.
Egzem. pojed. 10 gr.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy lub jego miejsce:
I-a strona kop. 50.
Nekrologi kop 20.
Reklamy kop 30.
IV-a strona kp. 10.

Rok XXXI. Piątek 6 Kwietnia 1917 roku № 79

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 52.

Komunikat austrjacki.

Wiedeń (BK) Urzędowo donoszą dnia 5 kwietnia wieczór: **Front wschodni:** Przedsięwzięliśmy kilka udanych ataków. Pozatem nic godnego uwagi.

Front włoski Przy sprzyjającej pogodzie ożywiły się walki artylerji i lotników. Nasze dalekonośne działa ostrzeliwały z dobrym skutkiem paradę wojsk nieprzyjacielskich na wschód od Cormons. Włoscy lotnicy obrzucili Nabresinę i Sistianę bombami. Nasze miejscowości w dolinie Etsch były znowu wystawione na ogień nieprzyjacielskiej artylerji. W Arco został tamtejszy kościół parafjalny silnie uszkodzony.

Front południowo-wschodni. Żadnych zmian.

Komunikat niemiecki nie nadszedł.

Polacy w Rosji zabierają głos

Sztokholm. (BK Wszyscy posłowie polscy do Dumy oświadczyli jednogłośnie, **że Polska musi być państwem od Rosji niezależnem.**

Nowy rząd rosyjski a sprawa polska

Warszawa. (BK.) Naczelne polskie środowiska ogłosiły, że proklamacja prowizorycznego rządu rosyjskiego w sprawie polskiej przepełniona jest tąsamą nieszczerością i obłudą, jakiemi były przepełnione oświadczenia b. cara.

Nowa proklamacja tylko pozornie przyznaje Polakom swobodę stanowienia o sobie,—równocześnie jednak, ta sama proklamacja mówi o wspólnej armji rosyjsko-polskiej i o związku z Rosją przeciw mocarstwom centralnym.

Na dobitek, ma o urządzeniu wewnętrzno-państwowym proponowanego przez Rosję państwa polskiego rozstrzygnąć jako ostatnia instancja, rosyjska konstytuanta.

Polacy zanadto dobrze wiedzą, że wszystko to jest prostem szyderstwem z wolności Polaków, którzy narodowo mogą decydować o sobie.

Sposób, w jaki nowy rząd rosyjski pragnie rozwiązać sprawę polską świadczy dobitnie, że Milukow i jego przyjaciele nadal pragną polską sprawę uważać za problem wyłącznie wewnętrzno-rosyjski. Mężowie, którzy obecnie w Rosji rządzą, są zupełnie podobni do tych, którzy w r. 1905. Polakom przeróżne obiecanki czynili, których później nigdy nie wykonali. Co więcej, Duma była zawsze w stosunku do Polaków bardziej wrogą, aniżeli rząd rosyjski, a system rusyfikacyjny był najintezywniej przeprowadzany właśnie w owej osławionej erze „Konstytucyjnej".

Polacy mają przekonanie, oparte na dotychczasowych dowodach ze strony rosyjskiej, że i obecna demokratyczna Rosja jest równiez wrogiem równie groźnym, jak nim była Rosja despotyczna. Jeśli Milukow z towarzyszami szczerze myśli o niepodległości Polski, to powinien przedewszystkiem uznać manifest listopadowy mocarstw centralnych, i dać spokój chęci zdobycia z powrotem Polski, ktory to plan powinien Milukow wykreślić z programu wojennego Rosji.

Powrót Rosji do Polski uważac będą wszyscy Polacy, bez względu do jakich należą partji politycznych, za największe nieszczęście dla przyszłości swego narodu. Polacy mają powody wyprosić sobie opiekę rosyjską nad sobą. Niech Rosja swoje własne państwo zreorganizuje. Polacy pragną dalej budować rozpoczęte dzieło odrodzenia niepodległego Państwa polskiego własnemi siłami, przy współudziale mocarstw centralnych.

Wiedeń. (B. K.) Dziennik węgierski „Pester Loyd" poświęca swoje uwagi proklamacji nowego rządu, skierowanej do Polaków. Dziennik węgierski zwraca uwagę, że nowy rząd rosyjki jest niczem innem, tylko służką polityki wojennej angielsko-francuskiej. Anglja pragnęłaby cały ruch wolnościowy Rosji za każdą cenę odwieść od celów do których zmierza. Dlatego spadek wstrętny dawnego rządu, na nowo chytrze podsuwa nowemu rządowi i tylko nowe etykiety pozwala naklejać na starym towarze. Że w sprawie polskiej nowy rząd rosyjskiej postępuje obłudnie i zdradziecko wynika, choćby z tego, że w proklamacji do Polaków wyraznie zaznacza, że Polacy muszą zrezygnować ze samodzielnej, narodowej armji polskiej.

To, co przez manifest mocarstw centralnych stało się najważniejszym problemem dla prowizorycznego rządu polskiego, mianowicie armja polska i jego stworzenie dla budującego się państwa polskiego, Armja ta największa siła każdego państwa, została proklamacją rosyjską wytrąconą z rąk przyszłej Polski, poddanej pod kuratelę Rosji.

Cała historja porozbiowej Polski ma w swej świadomości szereg wiarołomstw rosyjskich. To, co w jednym dniu w przysięgach przyobiecywała Rosja w następnym odbierała. W całej proklamacji jest jedno niezbite i pewne, mianowicie to, że Rosja nowa nie zmieniła wobec Polaków dawnego swego nieprzejednanego kursu.

Z Wielkopiątkowych dumań

Otwarto drzwi ciemnicy i wyprowadzono Go na pełnię światła.

Tłum ludu, ujrzawszy Go, wydał okrzyk... na cześć cezara.

Cierniowa korona na skrwawionem, bladem czole, ręce związane powrozem, krzyż, straż żołnierska i kaci dały ludowi tę pewność, iż cezarowy wielkorządca zatwierdził wyrok i że ten człowiek zginie... Nareszcie... Zginie ten, co obwieszczał jakieś odrodzenie, zmartwychwstanie, co odrywał myśli ludu od przyziemnego lotu, a skierowawywał je ku nadlotom. Zginie ten wichrzyciel, co płoszył sen z powiek tych, co wiedli naród ku wyznaczonemu przez nich przeznaczeniu: czcić wielką przeszłość swoją, lecz jako świętość zamartą już na zawsze; zabiegać o codzinną strawę modlić się i zamieszać w półśnie... Nareszcie zginie...

...Jeszcze chwila wahania....

„Ecce-homo... Oto człowiek! „mówiły usta zastępcy cezara, niedopowiadając tego, co kryć musiał na dnie duszy": Oto człowiek wasz z krwi i kości waszej, miejcie litość dla niego...

Jeśliś sługą wiernym cezarskim, ukrzyżuj go!

Króla waszego mam ukrzyżować?

Nie znamy i nie chcemy mieć innego króla, prócz cesarza rzymskiego! Ukrzyżuje go!

Niech żyje cezar!!!

. . . .

...Poprowadzono Go na śmierć...

. . . .

Są śmiercie, zwane ciche, spokojne, a jednak straszne, bo znich nic się nie odradza. Są całe ugory jałowe, kryjące żywoty miljonów istot ludzkich, na których nic nie wzrasta, prócz kwiatów jednej z nędz naszych... kwiatów zapomnienia.

Są śmiercie wielkie, co wstrząsają ludzkością, co z dawnych dróg skierowują je na inne, co stają się tą gwiazdą nagle zabłysłą, ku której idzie ludzkość po drodze swego przeznaczenia. To śmierć z samopoświęcenia się, to dobrowolne przelanie swej krwi dla

idei, dla szczęścia przyszłych pokoleń. Tylko taka śmierć daje zmartwychpowstanie...

...Spełniło się... zawisł na krzyżu...

Krew z ran jego ociekała ku ziemi... A słowa które wyrzekł: „Oto ciało i krew moja, czyńcie to na pamiątkę moją“ przyoblekły się w czyn.

Jego krew przelana i samo poświęcenie się, stały się tą życiodajną siłą, z której zmartwychwstał On i Jego nauka...

Jeśli jesteście synami ujarzmionego narodu i pragniecie widzieć go szczęśliwym, a zatym wolnym, idźcie przelać za niego krew, idźcie w ślady samopoświęcenia się Jego. uczyńcie to na pamiątkę Jego. Idźcie tą drogą, którą poszedł On. A choć, jak Jemu, wasi współbracia, przywykli do niewoli, złorzeczyć wam będą, idźcie naprzód! Idźcie przelać dla tej świętej sprawy waszą samoofiarną krew, bo w niej życiodajna siła, bo tylko z niej jednej narodzić się może wolność i zmartwychwstanie Ojczyzny naszej...

. . . . :

Poszła garść tą szczytną drogą samopoświęcenia się i przelała swą samoofiarną krew. Ona woła dziś wielkim głosem o pójście innych w ich ślady.

Ona woła na tych, co w bezmyślnym i hańbiącym naród bezczynie, grodzą tę drogę czynu, by odeszli i nie stawali się na niej zaporą dla tych, co chcą umrzeć za szczęście i wolność ojczyzny. Już sama chęć samopoświęcenia się odradza ducha narodu i coraz szersze budzą się masy gotowe przyobleć w czyn Jego wielkie słowa: „Oto ciało i krew moja, czyńcie to na pamiątkę moją“. *Wacław Orłowski.*

Piąte posiedzenie Rady miejskiej

W środę o godz. 7 wieczorem rozpoczął się dalszy ciąg obrad Rady Miejskiej.

Petycja Nauczycielstwa.

R. Gloger zdaje sprawozdanie z uchwał komisji, która rozpatrywała petycje nauczycielstwa. Komisja proponuje: 1) petycje nauczycielstwa pozostawić bez uwzględnienia, 2) natomiast wstawić do budżetu szkolnego zapasową sumę 10,000 kor. na wypadek potrzeby podwyższenia pensji nauczycielstwa Wniosek komisji jednomyślnie uchwalono.

O cegielnie

R. Klinowski w imieniu komisji technicznej przedstawia jej opinje w sprawie prowadzenia cegielni na gruntach poduchownych. Komisja przyszła do przekonania, że wyrób cegły sie nie opłaci i proponuje, aby cegielni nie prowadzić, grunt, wedle życzenia komendy, zarównać i cegłę i glinę sprzedać.

R. Adler twierdzi, iż fabrykacja cegły w dzisiejszych czasach się opłaci, natomiast zgadza się z komisją, iż nie warto podejmować fabrykacji cegły, jeśli się ma do rozporządzenia tylko 1 morgę gliny.

R. Sipowicz podnosi kwestję własności gruntu poduchownego, na którym eksploatowano glinę.

R. B. Przyłęcki informuje, iż komisja prawna rozpatrywała tą kwestję, jednak nie znalazła żadnego tytułu prawnego dla miasta.

R. Epstein wnosi, aby polecić magistratowi przeprowadzenie rokowań z komendą w tej sprowie. — Wniosek przyjęto.

1.335 rb. dla Rady Szkolnej.

Magistrat wnosi, aby R. M. uchwaliła sumę 1.335 rb. na kancelarję Rady Szkolnej.

Uchwalono wniosek magistratu.

Czynsze za lokale szkolne.

Właściele domów, którzy zawarli kontrakt z miastem o lokale szkolne, czują się pokrzywdzeni na skutek spadku kursu koron, w której to walucie kontrakt z miastem zawarli. Wnoszą więc prośbę o wypłacenie im 14.000 koron podwyżki.

R. Epstein przeciwstawia się temu żądaniu, opierając się na argumentach prawnych, życiowych i logicznych. Zapytuje przytem, czy ciż sami właściciele zwróciliby się do Rady Miejskiej z prośbą o obniżenie czynszu, gdyby kurs koron poszedł w górę? Rozporządzając majątkiem miasta, musimy mieć dobro publiczne na uwadze.

R. Klinowski, powołując się na wyjątkową sytuację, żąda uwzględnienia petycji właścicieli domów.

R. Fileborn godzi się z wywodami r. Klinowskiego.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiają rr.: Epstein, Przyłęcki, Sipowicz, Lessel. Na wniosek r. Lessela Rada uchwaliła przejść nad petycją właścicieli do porządku dziennego.

Przytułek dla starców i kalek.

Wice-prezydent Hübner referuje potrzebę przytułku dla starców i kalek. Stawia wniosek o powiększenie przytułku na Starym Mieście, wydatkowanie na ten cel jednorazowo 2.000 kor. i miesięcznie 700 kor. i przesłanie tego wniosku do komisji szpitalnictwa i dobroczynności publicznej oraz komisji finansowo-budżetowej.

Wniosek uchwalono.

Kursy rzemieślnicze

Przy szkole im. Długosza istnieją kursy rzemieślnicze, utrzymywane do tej pory przez cechy i sfery rzemieślnicze. Jeden z cechów i niektóre jednostki odmówiły dalszych subwencji. Kursy są pożyteczne i trzeba je podtrzymać. Wice-prezydent Hübner, który tą sprawę referuje, wnosi o przyznanie 400 rb. i odesłanie do komisji, pod warunkiem, że kursy będą pod opieką Komisji Szkolnej.

R. Temerson wnosi poprawkę do wniosku, która opiewa, aby na kursa rzemieślnicze przyjmowani byli kandydaci bez różnicy wyznań.

W dyskusji, która w tej materji się wywiązała, zabierali głos rr.: Epstein, Temerson i prezydent. Uchwalono na wniosek r. Epsteina poprawkę r. Temersona przesłać wraz z wnioskiem, jako materjał do komisji.

O uregulowanie akcji przyłączenia przedmieść.

Ponieważ nie ściśle zostało przez przepisy określone, jakie i w jakich granicach zostały przyłączone gminy do miasta, magistrat proponuje przekazanie i uregulowanie tej sprawy komisji technicznej.

Wniosek przyjęto.

O przepisy budowlane na przedmieściach.

Na skutek przyłączenia przedmieść, koniecznie trzeba określić ustawę budowlaną dla tych przedmieść; magistrat wnosi o przekazanie tej sprawy komisji technicznej.

R. Epstein podnosi ważność uregulowania stosunków budowlanych. Jestto akcja poważna i trzeba dać jej większy rozmach. Stawia wniosek o utworzenie deputacji z Wielkiego Radomia. któraby mogła na rozwój miasta wpływać.

Po dyskusji wniosek r. Epsteina uchwalono. Uchwalono przytym, aby wniosek przekazać tymczasowo do komisji technicznej, aż do czasu ukonstytuowania się deputacji Wielkiego Radomia.

Na wniosek wiceprezydenta postanowiono utworzyć dla zatwierdzania planów technicznych czasowej deputacji technicznej.

Reorganizacja milicji.

Sprawa ta, zreformowana przez wiceprezydenta, stała się powodem szerokiej dyskusji.

Ze względu na jej wagę, chodziło bowiem o rzekomy bojkot żydów w milicji, podamy sprawozdanie w następnym numerze ze stenogramu.

Na tym miejscu zaznaczymy, iż zabierali w niej głos rr.: Adler, Szuster, Dębowski, Epstein, Hübner, Temerson, Sipowicz.

Postawiony był wniosek przez r. Adlera, aby magistrat zaniechał bojkotu żydów i przyjmował do milicji kandydatów, którzy mają referencję zrzeszeń bez względu na ich wyznanie.

Na propozycje r. Epsteina odrzucono wniosek r. Adlera.

Zapomogi dla woźnych magistratu.

Ze względu na wyjątkowe warunki uchwalono na wniosek r. Zielińskiego

zasiłek dla woźnych magistratu po 60 kop. na osobę.

Zakład dezynfekcyjny.

Prezydent komunikuje, iż rekurs w sprawie zakładu dezynfekcyjnego nie został do komendy wniesiony. Komendant miasta, pułk. Kwiatkowski, ogromnie życzliwy dla ludności, obiecał zasiłek w kwocie 10,000 koron i zaznaczył, że zakład dezynfekcyjny musi być.

Przy wyborach do P. K. P. S. wybrano rr.: Dębowskiego, Olewińskiego i i ks. Popkiewicza.

Wnioskami: 1) o podniesieniu racji dziennej przetworów mącznych do 200 gram., 2) o nadużyciach kominiarzy, 3) o nadużyciach czyściciela miasta, zamknięto posiedzenie o godz. 11-ej.

U grobu Chrystusa.

Po wielu, wielu latach nieobecności na swym odwiecznym posterunku, stanie w Wielki Piątek żołnierz polski na honorowej służbie, jako straż grobu Pańskiego, jak niegdyś stawali praojce nasi, by dać tem wyraz gotowości swej do obrony wiary.

Zgłaszającym się w Radomiu na tę zaszczytną służbę legjonistom udzielił przychylnego pozwolenia najzacniejszy ks. kanonik Rokoszny i oto w kościele po-Bernardyńskim, na miejscu tekturowanego manekinu rzymskiego żołnierza stanie żywy i dzielny, we krwi ofiarnej skąpany żołnierz polski...

I komuż jak nie jemu należy się prawo wstąpienia w ślady dawnych polskich wojów?

Komuż jak nie jemu, gdy chodzi o wskrzeszenie obyczaju rycerskiego — skoro jego męstwu, poświęceniu i zaparciu do najdalszych granic, zawdzięczamy, że z martwychpowstał i świat zadziwił odrodzony rycerz Polski! Jakże radosnym i dumą naszą narodową podnoszącym będzie ich widok na tym posterunku, tak jak wzruszającym był akt przystąpienia do spowiedzi i komunji świętej w tygodniu ubiegłym.

Historyk Radomia ma do zanotowania fakt, na który w utęsknieniu daremno czekały ubiegłe pokolenia mieszkańców starego naszego grodu.

Walka przeciwko zbrodniczemu wyzyskowi.

Położenie ludności staje się coraz rozpaczliwsze dlatego, że sobie w wielu wypadkach nie umieją radzić. Z dnia na dzień mnożą się hyeny w ludzkiem ciele, które wyzyskują bez skrupułów, bez miłosierdzia, położenie gospodarcze kraju i bezkarnie wysysają krew z ubogich, bezradnych ludzi. Każdemu wolno się bronić przed tym nowym gatunkiem złodziei i bandytów, którzy w biały dzień, syci ludzkiej krzywdy i krwawizny, chodzą bezczelnie z podniesionem czołem i zacierają z uciechą ręce, bo im jedynie wojna „robi dobrze"...

Zamiast zawodzić, niechże każdy ma odwagę bronić się na drodze legalnej. Trudno pomyśleć, żeby za każdym z nas stała władza i robiła za niego to, co do niego należy.

Władza wydała cały szereg rozporządzeń i to surowych i karze rzeczywiście każdą taką hyenę, która podbija ceny towarów, lub dla spekulacji kryje towary, by w odpowiednim momencie wyzyskać sytuację i za ukrywany towar brać niesłychane sumy.

Ale, trzeba, żeby obywatele nie psuli sobie bezużytecznie śliny gadaniną i zawodzeniem, tylko przystąpili szczerze do tępienia pijawek i dopomogli w tem władzom, tak, jak to robią w innych państwach.

Ilekroć kupiec nieuczciwy, zaceni i bierze uderzająco wysoką kwotę za towary w swym sklepie, nie irytuj się człowieku! Idź spokojnie i donieś o wypadku c. i k. komendzie obwodowej, a z lichwiarzem zrobią porządek. Jeśli wiesz, że kryje rozmyślnie brakujące w obiegu publicznym towary, bez ceremonji donieś spekulanta i wskaż go władzom. W Radomiu ukrytych towarów będzie napewno tyle, że się wszyscy zdziwią, jeśli na trop tych spekulantów wpadną, którzy za dnia skomlą, że towaru już niema, — a jest znowu u nich za miesiąc!... Nie żałuj czasu, ani nie żałuj tych hyen. Bo wojna się skończy i oni trzosy ponabijają,—a tobie bezradny człowieku—zostanie przez brak samoobrony — tylko bieda!

Do pomocy dodajmy w dosłownem brzmieniu rozporządzenia, na które się każdy w tej walce zaciętej z wyzyskiem zbrodniczym powołać może:

Rozporządzenie z dn. 21 II 1917 r., dotyczące środków karnych przeciw podbijaniu cen i naruszeniu obowiązków dostawy:

§ 1. Kto przy zarobkowem kupnie lub sprzedaży w ten sposób postępuje, że skutkiem tego zysk jego z przedsiębiorstwa przekracza znacznie miarę odpowiadającą miejscowym stosunkom życiowym i uzyskuje cenę, która utrudnia utrzymanie konsumenta, będzie karany grzywną do dwóch tysięcy koron lub aresztem do sześciu miesięcy. Obok kary aresztu można nałożyć grzywnę do dwóch tysięcy koron.

§ 2. Kto zbiera lub skupuje zapasy niezbędnych artykułów lub ogranicza ich wytwarzanie lub handel tymi artykułami.

2. kto zapasy, których nie potrzebuje do wyżywienia swoich domowników, na zasiew, paszę dla bydła lub dla prowadzenia własnego przedsiębiorstwa rolnego lub przemysłowego (§ 5 rozporządzenia. dotyczącego zużytkowania zbiorów rolnych) zatają z naruszeniem obowiązku zgłoszenia lub udzielenia wyjaśnienia, albo usuwa je przed zajęciem lub oddaniem.

3. kto przez utrudnianie frekwencji targowej. przez wykupywanie od jadących na targ poza targami, lub w inny sposób wpływa na ruch targowy niezbędnymi artykułami.

4. kto rozsiewa nieprawdziwe wieści lub używa innych środków dla prowadzenia w błąd, ażeby przez to zysk ze swego przedsiębiorstwa zwiększyć ponad miarę, odpowiadającą miejscowym stosunkom życiowym albo uzyskać cenę, która utrudnia utrzymanie narodu lub wojsk w jego obronie walczących lub wogóle szkodzi ogólnemu dobru, popełnia zbrodnię i będzie karany więzieniem do dwóch lat. Obok aresztu nałożyć można grzywnę do dwudziestu tysięcy koron.

§ 3. W wypadkach §§ *1 i 2 można orzec w wyroku stratę uprawnienia przemysłowego, zamknięcie lokalu przedsiębiorstwa lub wykluczenie od zwiedzania targów w przypadku § 2 ustęp 1 i 2 także przepadek zapasów.*

Każdy prawomocny wyrok będzie ogłoszony w dzienniku urzędowym komendy obwodowej.

§ 4. Dla prowadzenia śledztwa i karania czynów karygodnych oznaczonych w tem rozporządzeniu jakoteż w rozporządzeniach Naczelnego Wodza armji z 11 czerwca 1916 Nr. 61 Dz. rozp. i 24 października 1916 Nr 70 Dz. rozp. *właściwym jest sąd komendy obwodowej w sądowem postępowaniu polowem.*

(Fors).

Służba Wojskowa a Matury Szkolne

Lepsza, gorętsza, patrjotyczniejsza część naszej młodzieży rwie się do szeregów. Starsi, rozważniejsi, chociaż nie zawsze wstrzymują ją od tego, stawiają przecież pewne zastrzeżenie. „Dobrze", powiadają —„pójdziesz do szeregów, ale przedtem musisz otrzymać maturę!"

I chłopiec sercem i mózgiem siedzący już w okopach, ciałem tylko siedzi nad książką:

Niewielki z tego pożytek i wątpliwa matura.

Tu trzeba zdecydować się na jedno: albo wojsko albo matura.

Byłoby niesprawiedliwością i krzywdą dla najgorętszych z naszej młodzieży, którzy służbie wojskowej dali pierszeństwo przed maturą, ażeby gorący ich poryw zamykał im drogę do dalszych studjów, kiedy po skończonej potrzebie powrócą w domowe zacisze, i gdyby brak matury zamykał im wstęp do wyższych zakładów naukowych. Śmiem twierdzić. że rząd odrodzonej Ojczyzny nie zaniedba ich, i postara się o to, ażeby brak matury zastąpić odpowiedniemi kursami przygotowawczemi. Że zaś takie kursa w zupełności wystarczą, mieliśmy tego przykład za czasów reformy szkolnej Mr. Wielopolskiego, Rok szkolny 1861-62 był dla młodzieży szkolnej stracony,—gimnazja były pozamykane; gdy w październiku 1861 roku otwarto „Kursa Przygotowawcze" do mającej powstać w przyszłości „Szkoły Głównej", na ławach tych kursów zasiadło dużo nie tylko 6 cio klasistów, ale nawet pewna garstka mniej jeszcze posuniętych chłopców; a przecież z tych niematurzystów wyszło wielu ludzi zasłużonych nie tylko w życiu publicznem, ale i w nauce polskiej. Obawy więc o brak matury, są płonne.

Nie wstrzymujemy przeto młodzieży naszej od spełnienia obowiązku do którego powołuje ją gorące uczucie miłości Ojczyzny. Poczucie spełnienia tego obowiązku będzie im w wieku dojrzałym siłą i mocą, które ich krzepić będą w działalności obywatelskiej i podniosą ich wartość ponad tymi, którzy się roztropnie oszczędzali. Choćby część ich zginęła każdy niemal z tych, co ocaleli, stanie za kilku gnuśnych i opieszałych.

Niechaj więc idą na polu obowiązku i chwały.

H. Wiercieński.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Piątek 6 kwiecień. Wincentego Ferd.

Wsch. sł. g. 5 m. 30 r. Zach. g.6 m. 37

— **Porządek Nabożeństw** Fara: piątek godz. 9 ta, sobota godz 8-ma, niedziela: Rezurekcja godz. 6-ta, wotywa godz. 9-ta, suma godz. 11 ta, Poniedziałek: prymarja godz. 7-ma, wotywa godz. 9 ta, suma godz. 11-ta. W Kościele marjackim taki sam porządek.

— **Z Magistratu** Biura Magistratu w sobotę d. 7 b. m. będą czynne do godziny 12-ej w południe. Wznowienie czynności nastąpi we wtorek d. 10 b. m. Podczas świąt trwać będą dyżury urzędników.

— **Ruch przedsiąteczny** ożywił miasto, młodzież przybyła na świąteczne ferje z wyższych zakładów naukowych, radośnie i wesoło cieszy się wiosną na ulicach rodzinnego miasta. Za to pod względem zapasów świątecznych, święta obecnie należeć będą do najskromniejszych jakie w Polsce obchodzono. Drożyzna i brak produktów a także ogólna oszczędność, wpływa, że dawniejsze „święcone" istnieć będzie w roku bieżącym jako wspomnienie.

— **Pisma warszawskie** z niewiadomych przyczyn wczoraj do Radomia nie nadeszły.

— **Znaczek.** Dnia 9 kwietnia t. j. w drugi dzień Świąt Wielkiej Nocy, na ulicach miasta sprzedawany będzie znaczek „pisanka", z którego dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów wypieku tradycyjnego Wielkanocnego placka dla 6 pułku Legjonów konsystującego w Dęblinie. Znaczek urządza Liga kobiet, której staraniem „placek" został przygotowany.

— **Z Prezydjum miasta.** Prezydent, p. Przyłęcki, z dniem 6 kwietnia wyjeżdża na urlop i powróci dopiero koło 14 kwietnia. Przez ten czas kierownictwo prac prezydjum spoczywać będzie w rękach wice-prezydenta, p. Hübnera.

— **Związek Robotniczy T-wo Pomocy Wzajemnej Robotników Polaków ziemi Radomskiej.** W dniu 15 kwietnia o godz. 3 po południu w lokalu własnym przy ulicy Marjackiej № 34, odbędzie się walne zgromadzenie członków Związku Robotniczego, celem omówienia spraw oświatowych tegoż Związku.

Zarząd Związku Robotniczego uprasza swych członków o liczne przybycie.

— **Na rzecz Komitetu Obywatelskiego.** Poniżej podane instytucje finansowe złożyły następujące ofiary na rzecz Komitetu Obywatelskiego m. Radomia:

1) Komitet Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Radomskich: na akcję głodową Komit. Obywatelskiemu rb. 1.900, Sekcji Dobr. Żydowskiej rb. 400, razem rb. 2.300.

2) Bank Handlowy w Łodzi Oddział w Radomiu: Sekcji Dobr. Chrześciańskiej rb. 25, Sekcji Dobr. Żydowskiej rb. 25, razem rb. 50.

3) Ryski Bank Handlowy Filja w Radomiu: Sekcji Dobr. Chrześciańskiej rb. 15, Sekcji Dobr. Żydowskiej rb. 15, razem rb. 30.

— **Lustracja miast.** Magistrat miasta Radomia podaje do ogólnej wiadomości, że od dnia 4 kwietnia r. b całe miasto wraz z przedmieściami będzie lustrowane przez pp. opiekunów sanitarnych, zaopatrzonych w odpowiednie legitymacje, wydane przez deputacje sanitarną Rady miejskiej.

Wszystkie nakazy pp. opiekunów sanitarnych winny być wykonane ściśle we wskazanym zakresie i terminie.

Milicja miejska obowiązana jest okazywać pp. opiekunom sanitarnym wszelką żądaną pomoc.

Winni niewykonania zaleconych zarządzeń będą karani grzywnami do 500 koron lub aresztem do 4 tygodni.

— **Kolorowanie jaj** tak zwanych pisanek wielkanocnych, jak również handel takiemi jajami jest aż do odwołania zakazanem.

Przekroczenia tego zakazu karane będą po myśli paragr. 10 wyżej wymienionego rozporządzenia naczelnego wodza armji.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

— **Wykaz chorób zakaźnych** za 1, 2, 3, 4 i 5 kwietnia r. b.

Tyfus brzuszny: Żytnia 1, Żabia 15 i Młodzianowska 3—3 przypadki. *Róża:* Rynek 8—1 przypadek.

— Ofiary. Zamiast wizyt świątecznych na głodnych Władysława i Józef Pogorzelscy 10 koron

TELEGRAMY

Prasa austrjacka o proklamacji Rosji do Polaków

Wiedeń (BK). Dzienniki tutejsze szeroko omawiają nową proklamację Rosji do Polaków. Dzienniki austrjackie zaznaczają, że cała ta proklamacja jest przeznaczoną dla pozyskania „galerji". Jeśli jej autorowie mniemają, że mocarstwa centralne zapomną o tem, że rękoma swych wojsk sprzymierzonych, one właśnie nie Angja, dały Rosji rewolucję i nowy wolnościowy pęd —to się ci autorowie mylą. Wojska mocarstw centralnych przez odniesienie nad Rosją zwycięstwa dokonały tego, że tam, w Rosji, obecnie musieli dać narodowi wolność i runąć musiał caryzm.

Czyżby Rosja myślała, że Polskę, tę bramę wpadową do Europy zachodniej, mocarstwa centralne pozwolą zalać armją rosyjską? Rosja wyraźnie mówi, że nie myśli zupełnie o całkowitej autonomji dla Polski. Polacy, pisze prasa wiedeńska, zrobią najroztropniej, jeśli z całym spokojem śledzić będą, jak się ułoży cały program rewolucyjnej Rosji i jaką postać całemu ruchowi wolnościowemu nadadzą sami jego przewódcy.

Partja wojenna podnosi w Rosji głowę.

Petersburg (BK) Ajencja telegraficzna donosi, że nastąpiły wielkie manifestacje garnizonu petersburskiego na rzecz wojny.

Garnizon przeciągnął przed pałacem taurydzkim. Oddziały wojsk niosły chorągwie czerwone z napisami „chcemy iść na front"

Prezydent Dumy Rodzianko wypowiedział do wojsk mowę, w której wyraził się, że niema mowy o wolnej Rosji tak długo, jak długo nie będą pokonane Niemcy.

Ameryka wypowiedziała wojnę Niemcom

Waszyngton. (BK) Wydział senatu dla spraw zewnętrznych uchwalił rezolucję rządu amerykańskiego, mocą której ustalono że stan wojenny z Niemcami rzeczywiście zaistniał.

Wyrok w wiedeńskim procesie przeciw spekulantom żywnościowym

Wiedeń (BK). W procesie przeciw Kranzowi i towarzyszom, zapadł dzisiaj następujący wyrok:

Kranz został zasądzony na 9 miesięcy obostrzonego aresztu i na 20.000 koron kary pieniężnej:

Freund na 9 miesięcy i 15.000 koron kary pieniężne:

Rubel na 3 miesiące i 10.000 koro:

Feliks na 6 miesięcy i 20.000 koron kary pieniężnej,

Wiedeń (BK) Obrońca lichwiarza D-r. Kranza, po odczytaniu mu wywodu wyroku wniósł zażalenie nieważności. Prokurator wydał rozkaz aresztowania Kranza. Senat przychylił się do wniosku prokuratora z tem, że zamknięcie Kranza może uledz zwłoce, o ile Kranz złoży miljon koron kaucji.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. **Druk „J. K. Trzebiński"-Radom.**

Za pozwoleniem cenzury wojennej.